

Nr. 88.

Poniedziałek.

D. 14. Kwietnia.

Rok 1823.

KURJER

W A P O S T R O P I L S K I

WSPOMNIENIA.

Pierwszy Sejm 24 Augusta 1698.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Rozkaz Dzienny do Wojska Polskiego w Kwart. Główniej w Warszawie, d. 8 Kwie. 1823 r. Za Najwyższym Rozkazem. Postępuje na Podporucznika i umieszczony zostaje w Korpusie Iawa: i Weter. z pułku Strze. konn. Gwardji, Wachmistrz Kaletan Zarembo, przeznaczeniem do Kompanji 1ej Inwalidów. — Wykreślony zostaje z kontrol. w Wojsku: Adjutant placu Miasta Kalisza, Kapitan Wincenty Skirmunt, skazany wyrokiem Sądu wojennego, dywizyjnego i armji, na destytucję i 18 miesięczny areszt publiczny, za postępowanie krzywdzące stopień Officera i pełnienie obowiązków przeciw trwałym przepisom z uwzględnieniem Władzy, od której zależał.

Naczelnym Wódz (podpisano) KONSTANTY W. X. R. Zgodno z Oryginałem: Generał Szef Szta. Główn. Teliński.

Najstarszy wiekiem Obywatel Warszawy Antoni Gozdowski przeżywszy lat 115, weszłym tygodniu rozstał się z tym światem. Niezostawił potomstwa, od lat kilku wcale niewychodził z swego mieszkania i nie mógł znosić światła słonecznego, do ostatniej chwili zachował przytomność umysłu. Miał dawniej Posesję przy ulicy Solnej i tamże zakończył życie.

Hrabia Gustaw Oliżar Morszałek Guberni Kijowskiej przedsięwziął wydać na nowo zbiór dzieł Aloizego Feilichskiego; zdołaniem tego biografi, do czego skutecznie pomódzby mogły rozmaite listy tego Autora pisané do rozmaitych osób w przedmiotach literackich, o takowe listy uprasza także Hrabia.

J. P. Solina Professor tutejszego Konserwa-

torjum wyjechał do Włoch, wróci za 2 miesiące.

Stoła i Śnieg zachmurzała od kilku dni tutejszy horyzont.

P. Henryk Pellors Ogrodnik z Paryża przybył do tutejszej Stolicy, z zbirem roślin kwiatowych, rzadkich, pięknych i w najlepszym gatunku, dobrze zachowanych, takowe za pumierną cenę, w mieszkaniu swem w Hotelu Niemieckim pod N. 40, sprzedawać będzie, i pochwlebia sobie że Miłośników botaniki zadowolnić potrafi. Po między innymi gatunkami znajdując się wiele rodzajów *Camellia*, z kwiatem podwójnym, *Magnolia Relmja*, *Andromeda*, *Azalea*, *Protea*, *Banajsa*, *Rhododendrum*, *Melaleuca*, *Metrocideros*, *Mimosa*, *Pomarańczowy*, *Jasminów*, wiele gatunków Róż bardzo rzadkich, i innych tego rodzaju roślin, ma także Drzewka Broskwiniowe, Jabłka, Gruszkę, tudzież *Ranuncule* *Anemony*, oraz różne nasiona kwiatów najszybszych gatunków. Sprzedaż odbywać się będzie do dnia 28 b.m.

Numer 2 Lutni Tygodnika Muzycznego zawierający w sobie Arję z *Rossyniego* *Opery Cyrulik Sewilski* śpiewaną przez P. Wejnerta, na wyborze z Oper w Sali reutowej i Mazurek przez P. Lwaczowa wyszedł z Litografji A. Brzeziny. Cena zł: 2, Tudzież 12 tudańców ułożonych na Flecik polski przez *Niedzielskiego*, Cena zł: 2 i pół.

w Towarzystwie Skoczów Pana Spelteryni niedawno przybył do Warszawy znajdując się młody 19 letni Marzyn urodzony na wyspie Afrykańskiej *Bena*, nie mógł znieść zmiany klimatu, i umarł wczoraj Piątek. Ten Marzyn nie zmienił swego Ojczystego sposobu życia; jadł zawsze surowe mięso i żywe zwier-

zęta, a szczególnie lubił jeść psy, koty, żaby, mysy, każde takie zwierzę rozdzierał i pożerał. Miał przytem moc nadzwyczajną i niezmierny apetyt, a odcień wypisał rano kwartę wódki; jeśli mu szedano tyle ile żądał, wpadał w wściekłość tak dalece że musiano go kłępować łańcuchami. Zwłoki jego oglądano bardzo wielu ciekawych.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Już nima wątpliwości o kropnym pożarze w *Stambule*, gdyż *Dostrzegacz Austriacki* obozernie opisał tego szczegół. D. 1 Marca rano wybuchnął ogień z *Żużni*, wiatr w oku mgniemiu rozniósł płomień a w przeciągu pół godziny już wiele domów gorzało, ciążoność ulic nie dopuściła ratunku, wiatr powstawał coraz gwałtowniej, co trwało do nocy, głównie padały na odległe domy i wszystko zniewymownym pospiechem stawało się pastwą płomieni. Najokropniejsze tworga przeraziła wszystkich gdy pożar zbliżył się do *Arsenału* i składu prochów, krzyki, ięki, narzekania, łączyły się zloskotem walących się domów; wrzucano prochy w wielmiernej ilości do morza, i znabitych armat wystrzelano, co powiększyło przeraźliwe gromy. Postawie *Austriacki* i *Angielski* przykładali się najgorliwiej do ocalenia tych domów. Niepodobna dotąd dokładnie obliczyć strat ogromnych, trudnych do nadgródrzenia, przestępę p. taru rozciągała się na półtóry mili. 40,000 Ludzi zostało bezmieszkania i sposobu do życia, wielu chorych nie mogło naciekać i spalonymi zostało. Sultań koszt 500 kies rośdał pomiędzy najbiedniejszym. Chociaż częste są pożary w *Stambule*, jednak

żaden tyle nie przorszył Turków ile ten ostatni, usnął w tym gnień Proroka, gdyż 50 Mezetów spłonęło, a nadto uważano że płomień nie najgwałtowniej rozposierał się na domy Muzułmańskie a jakby nadludzką władzą oddalały się od domów Chrześcijańskich. — Zuwa nastąpiły zmiany między Ministrami Turcektami. Wielki Wezyr na własne żądanie uwolniony został, iego miejsce objął *Ali Bej* bardzo lubiony od Sultana, spodziewała się iż przedsięwzięcie nader ważne zmiana. Aga Janczarów został zrzuconym, ten urząd oddał Sultana jednemu z Muszumanów który wczasy ostatniego pożaru przykładał się najgorliwiej do gaszenia. Sultana niedo-zwolił aby Janczarowie do gaszenia należeli. — w Grecji nęda co raz większa powstaje.

z *Paryża.*

Potwierdza się iż d. 5 Kwi. w głównej Kwaterze Xcia *Angulem* ogłoszonym będzie wypowiedzenie wojny przeciw Hiszpanji, a d. 7 wojska Francuskie wkroczą za *Bidassona*. — Xcie *Angulem* ogląda wojska swoje stojące przy *Pirynceach*. Mimo tych wszystkich widocznych przygotowań do wojny, papiery Hiszpańskie mają dobrą cenę w Paryżu, co jeszcze niekiedy utracę nadziei że pokój może być utrzymanym. — Dawna Reicencja *Urgielska* została rozwiązana, a do nowego jej składu należą *Baron Eroles*, Arcybiskup *Torregonzi* i dwóch radców, ta nowa reicencja nazywa się *Wielka Rada*, i ma zdawać sprawę z swych działań Xciu *Angulem*. — Rozniesione że w kilku Departamentach Francuski powstały zaburzenia. Dzienniki zbierają tę pogłoskę, zapewniali że Francuzi wierni Królowi znieszą wszelkie zamary buntownicze, gdyby się wykecały. — Jeszcze bawia-

ce dotąd w Paryżu kilkanaście rodzin Hiszpańskich wróciło do swaj Ojczyzny. — Miasta handlowe Francuskie, podały petycje do Jąby Deputowanych, aby pokój został utrzymany, gdyż wojna niszczy zupełnie handel. — w *Maionie* odebrano wiadomość że Jenerał Hiszpański *Mina* przyciągnął nad granice z 16,000 wojska, i iego pikiety tuż stanęły przeciw Francuskim. — Lekarsie w *Madrycie* oświadczyli *Kortezom* iż Król Hiszpański bez niebezpieczeństwa pogorszenia zdrowia może odbywać podróż do *Sewili*. — Gdy Xcie *Angulem* przybył do *Tuluzy* witano go radośnie, przedstawiono wielu Hiszpanów, i ukazano Chora gwie z Herkami obu narodów, na jednej z nich był obraz wystawiający Króla Hiszpańskiego a którego ręką zwycięskim pałaszem przecina kajdany Najwyższy Wódz Wojsk Francuskich.

— z *Portugalsi* doszła wiadomość że Hrabie *Amarante* zebrawszy już znaczną część wojska które przyjeżdżają *Rosalisios*, stoczył bitwę z Konstytucjonistami, o skutkach tej walki rozmaite są doniesienia, to jednak pewna że ten Hrabia usilnie zdobył miasto *Braganza*. Tamże tworzy się druga armia zwanawiskiem *Odrodzenia się*. **DONIESIENIA.**

Niżej podpisany mam honor donieść Szani Publiczności iż mając Drzewo w sążniach, sążeń wysokości łokci 3 i szerokości łok: 3, szacupa długości 3 cwierci łokcia, w Magazynie W. Maiewskiego na ulicy *Soleo* od ulicy *Tamki* Nr 2973, cena z odwóską po złt: 11 aktoży sobie życzył bez odwóski po złt: 9 gro: 20. *Stanisław Lasocki.*

Osoba podróżna zgubiła d. 10 b.m. na trakcie między *Pragą* i *Kobyłą* *Pulares* które-rym znajdowały się *Paszporty* inne papiery:

znalazła raczy oddać do Drukarni *Kurjera*. gdzie odbierze dobrą nagrodę.

Łeńg 6 Krawiec Męzki utrzymujący *Żurnal* Paryskie ma honor donieść Szan: Pub: iż mieszka teraz na samym rogu placu i ulicy nowo-Senatorskiej obok *Marywilu*, w domu rządowym pod wielkimi kolumnami; polecałgo się tak dawniej łaskawym względem tych osób, które go swem zaufaniem zaszczyć raczą. Uwiadomiam ora: iż zrobił *Frak* na waga podług najnowszego *Żurnalu* mody Paryskiej wgnście tu jeszcze niewidzianym, który uniego w każdym czasie widzieć można.

Właścicielka *Magazynu* *Stroifów* *Dmickich* przy ulicy *Miodowej* Nr 492 w pałacu *Sp. JP. Kórni*, w celu wyprzedania się z takowego, uwiadomiam Publiczność, iż wszelkie stroje i towary krótkie i długie pozostałe, iakoto: perfumy paryskie, wstążki i drobniejszą galanteriją do tańszej ceny bez targu zażyła. Również uwiadomiam osoby żyjące sobie wynajmując Sklep ten od *S. Jana* r.b. że Szafy i gustowne urządzenie *Magazynu* tego za pomierną cenę nabyć można. *A. Chorot.*

O dwie mile od Warszawy znajdują się u *Dziadzi* *Prusakowa* piękne *Karpie* na *Zarybek*, iekeli kto życzy tam się uda.

Zgubione zostały *Papiery* dotyczące się u wolnicie od *Konskrypcji* i *Świadectwo* z *V. Cyrkułu* wydane; należące do *JP. Turnera*, które nikomu służyć niemogą iak tylko właścicielowi; o co łaskawego znalazł apressa o oddanie za dobrą nagrodę do *Drukar: Kurja* w *Starem* mieście w *Kamienicy* przy ulicy *S. Jańskiej* pod Nr 8 iest sala, dwa pokoje z kuchnią, piwnicą i komorą do nałecia każdego czasu.

Teatr. Jutro *Opi. Spiewaczki Wiejskie.*